

Sygn. akt III CZP 102/17

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)
SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)
SSN Dariusz Dończyk
SSN Jacek Gudowski
SSN Władysław Pawlak
SSN Henryk Pietrkowski
SSN Bogumiła Ustjanicz

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 maja 2018 r.

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Wojciecha Kasztelana,

po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

we wniosku z dnia 3 listopada 2017 r.,

"1. Czy złożenie przez rodziców, jako przedstawicieli ustawowych dziecka powołanego do dziedziczenia, oświadczenia w imieniu dziecka na podstawie art. 1015 § 1 k.c. o odrzuceniu spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów, stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka w rozumieniu art. 101 § 3 k.r.o.?

2. Czy - w przypadku oceny, iż w danym stanie faktycznym oświadczenie w imieniu dziecka na podstawie art. 1015 § 1 k.c. o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka - złożenie do sądu przez rodziców wniosku o zezwolenie na złożenie stosownego oświadczenia nie ma wpływu na bieg terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., czy też ma wpływ na bieg przedmiotowego terminu wobec dopuszczalności zastosowania analogii z przepisów normujących bieg terminu przedawnienia?

3. W przypadku przyjęcia, że złożenie do sądu opiekuńczego wniosku o zezwolenie na złożenie oświadczenia na podstawie art. 1015 § 1 k.c. ma wpływ na bieg terminu określonego w tym przepisie, to czy polega on na tym, że:

3.1.) następuje zawieszenie biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c. na czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym, albo

3.2.) następuje przerwanie biegu tego terminu, albo

3.3.) termin nie biegnie od chwili złożenia do sądu opiekuńczego wskazanego wniosku do chwili uprawomocnienia się postanowienia sądu opiekuńczego zezwalającego na złożenie oświadczenia o określonej treści oraz w czasie niezbędnym do złożenia oświadczenia bez nieuzasadnionej zwłoki, chyba że wskazany termin, uwzględniając czas trwania postępowania opiekuńczego, jeszcze nie upłynął; wtedy złożenie oświadczenia może nastąpić w dowolnej chwili, przed upływem sześciu miesięcy od dowiedzenia się przez przedstawiciela ustawowego o tytule powołania małoletniego do spadku?"

podjął uchwałę:

1. Złożenie przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka oświadczenia o odrzuceniu spadku jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka.

2. Termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. nie może się skończyć przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie przez małoletniego spadkobiercę oświadczenia o odrzuceniu spadku. Po prawomocnym zakończeniu tego postępowania oświadczenie małoletniego powinno być złożone niezwłocznie, chyba że termin ten jeszcze nie upłynął.

UZASADNIENIE

Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego, działając na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), wniosła o rozstrzygnięcie przez powiększony skład Sądu Najwyższego przytoczonych na wstępie zagadnień prawnych.

Wskazała, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego występuje rozbieżność pomiędzy abstrakcyjnie ustalonymi kryteriami zaliczenia czynności prawnych do kategorii czynności zwykłego zarządu majątkiem dziecka oraz do czynności przekraczających zarząd „zwykły” a przypisaniem danej czynności do jednej z tych kategorii bez zastosowania tych kryteriów. Powołała się na uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76 (OSNCP 1978, nr 2, poz. 19), w której Sąd Najwyższy wskazał jako istotne kryterium zaliczenia danej czynności do czynności zwykłego zarządu majątkiem dziecka lub przekraczających zwykły zarząd zasady doświadczenia życiowego, według których należy oceniać, czy konkretna czynność prawna w przeciętnych, typowych sytuacjach życiowych naraża dobro dziecka i jego interes majątkowy, czy też leży w jego interesie. W nowszych zaś orzeczeniach Sądu Najwyższego znajdują się ogólne stwierdzenia, że odrzucenie spadku jest niewątpliwie czynnością przekraczającą zwykły zarząd majątkiem dziecka, a przedstawiciele ustawowi dziecka, zamierzając odrzucić spadek w imieniu dziecka, muszą wystąpić o zezwolenie na dokonanie tej czynności do sądu opiekuńczego.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że powszechnie przyjmuje się, iż oświadczenie rodzica małoletniego powołanego do spadku (art. 1015 § 1 k.c.) stanowi czynność zarządu majątkiem dziecka, wątpliwość nasuwa jednak brzmienie art. 36 § 2 k.r.o. po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz.U. Nr 162, poz. 1691), w myśl którego wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku, nie chodzi zatem o czynności odnoszące się do spadku, który dopiero może wejść w skład majątku dziecka. Ponadto wskazano, że odrzucenie spadku, którego pasywa przewyższają aktywa, z reguły leży w interesie dziecka, zatem nie powinno być traktowane jako czynność wymagająca zezwolenia sądu opiekuńczego.

Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego zwróciła także uwagę na występującą w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżność dotyczącą oceny wpływu wszczęcia postępowania o uzyskanie zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka na bieg terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1015 § 1 k.c.).

Zgodnie z jednym stanowiskiem, złożenie do sądu opiekuńczego wniosku o zezwolenie na złożenie stosownego oświadczenia nie ma wpływu na bieg terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 414/11, nie publ., z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 18/12, nie publ., z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 304/14, nie publ.). W innych orzeczeniach zajęto stanowisko przeciwne, łagodzące rygoryzm terminu zawitego, z tym że rozbieżnie wskazuje się na możliwość stosowania przez analogię przepisów o przerwie lub zawieszeniu terminów przedawnienia roszczeń (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 93, z dnia 28 maja 2015 r., II CSK 352/14, OSNC 2016, nr 3, poz. 35, z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14, OSNC-ZD 2017, nr 13, poz. 24, z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 61).

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o podjęcie uchwały o następującej treści:

„Złożenie przez rodziców jako przedstawicieli ustawowych dziecka powołanego do dziedziczenia, oświadczenia w imieniu dziecka na podstawie art. 1015 § 1 k.c. o odrzuceniu spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów, stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka w rozumieniu art. 101 § 3 k.r.o.

Złożenie przez rodziców dziecka powołanego do dziedziczenia, wniosku do sądu opiekuńczego o zezwolenie na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku, ma wpływ na bieg terminu określonego w przepisie art. 1015 § 1 k.c. powodując jego zawieszenie na czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepisy art. 434 i 435 Kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego, obowiązujące do dnia 1 lipca 1946 r., stanowiły, że żaden opiekun, a więc także ojciec lub matka sprawujący opiekę, nie może bez upoważnienia rady rodzinnej potwierdzonego przez sąd dokonywać takich czynności, jak zaciąganie długu na rzecz małoletniego, sprzedaż lub obciążenie jego nieruchomości. Przyjmowano wtedy, że umowy, takie jak pożyczka, zastaw, sprzedaż nieruchomości, zawarte bez zachowania przepisów art. 434, 435 i 475 k.c. Król. Pol., chociażby za zgodą

opiekuna, są bezwarunkowo nieważne (por. uzasadnienie uchwały całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1961 r., 1 CO 16/61 (OSNCP 1963, nr 9, poz. 187).

Bardziej szczegółowo pojęcie czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka regulował dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. - Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r. Nr 6, poz. 52). Zgodnie z art. 29 § 1 tego dekretu, zezwolenie władzy opiekuńczej wymagane było do szczegółowo wymienionych czynności prawnych dotyczących dziecka, w tym do zbywania i obciążania nieruchomości, do nabywania, zakładania, wydzierżawiania i zbywania przedsiębiorstwa zarobkowego oraz do przystępowania do spółki handlowej w charakterze osobiście odpowiedzialnego współnika, do udzielania prokury, do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych, do udzielania poręczeń i przejmowania cudzych długów, do zawierania umów najmu lub dzierżawy, jeżeli stosunek umowny ma trwać po dojściu dziecka do pełnoletności, do czynienia darowizn, chyba że odpowiadają one obowiązкови moralnemu, względom przyzwoitości lub zwyczajowi, do zrzekania się lub odrzucania spadków, a także do zawierania ugód lub czynienia zapisów na sąd polubowny, jeżeli przedmiotem ich jest czynność prawna, wymieniona wyżej.

W art. 58 § 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. Kodeks rodzinny (Dz.U. Nr 34, poz. 308 ze zm.) i w art. 101 § 3 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 682) nie wyszczególniono czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka, zakazano natomiast dokonywania takich czynności bez zezwolenia sądu opiekuńczego i wyrażania zgody na dokonywanie ich przez dziecko.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie wyjaśnia ani pojęcia zwykłego zarządu, ani czynności go przekraczających, gdy chodzi o zarząd majątkiem dziecka. To samo odnosi się do zarządu majątkiem osoby ubezwłasnowolnionej, majątkiem wspólnym małżonków (art. 34 i nast. k.r.o.) oraz zarządu rzeczą wspólną (art. 199–205 k.c.). Wielokrotnie w tej kwestii wypowiedano się natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w doktrynie.

Jedynym przepisem odnoszącym się do zarządu majątkiem jest art. 36 § 2, stanowiący w zdaniu drugim (w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia

17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 162, poz. 1691), że wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku. Literalne odczytanie tego przepisu prowadzi do wniosku, że zarząd majątkiem dotyczy tylko tych przedmiotów majątkowych, które w nim są w chwili podejmowania czynności zarządu. W razie przyjęcia, że przepis ten odnosi się również do zarządu majątkiem dziecka, należałoby konsekwentnie uznać, iż złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie wchodzi w zakres zarządu majątkiem, skoro dotyczy przyszłego stanu tego majątku. Takie zwężenie pojęcia zarządu majątkiem dziecka nie jest trafne; ma ono uzasadnienie jedynie w przypadku majątku wspólnego małżonków i służy jego ochronie, każdy bowiem z małżonków może samodzielnie dokonywać czynności zarządu majątkiem wspólnym, co niekiedy stanowi zagrożenie dla tego majątku. W przypadku zarządu majątkiem dziecka takiego zagrożenia nie ma, podkreślić więc należy, że na stan majątku małoletniego wpływają nie tylko decyzje dotyczące jego istniejących składników, ale również te, na skutek których powiększają się jego aktywa lub pasywa. Czynności prowadzące do tego należy zatem uznać za czynności zarządu majątkiem.

Pojęcie zarządu określił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 kwietnia 1991 r. - zasady prawnej - III CZP 76/90 (OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 117). Zgodnie z tą uchwałą, zarząd obejmuje całokształt czynności prawnych i faktycznych dotyczących majątku wspólnego, a wśród nich czynności, których treścią jest zarówno zobowiązanie się do zbycia prawa majątkowego, stanowiącego składnik majątku wspólnego, jak i przeniesienie tego prawa na inną osobę. Zasada ta ma niewątpliwie zastosowanie do zarządu majątkiem małoletniego dziecka, należy zatem uznać, że zarząd majątkiem dziecka obejmuje całokształt czynności prawnych i faktycznych dotyczących tego majątku.

Nie budzi wątpliwości, że interesy majątkowe małoletniego wymagają ochrony, a forma tej ochrony zależy od tego, czy czynności podejmowane do ochrony tego majątku mieszczą się w ramach zwykłego zarządu, czy też zakres ten przekraczają.

W przytoczonej uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 24 czerwca 1961 r., 1 CO 16/61, Sąd Najwyższy przyjął, że czynność prawna dotycząca majątku małoletniego, dokonana przez przedstawiciela ustawowego bez uprzedniego zezwolenia władzy opiekuńczej, wymaganego przez art. 58 § 1 i 85 k.r., jest nieważna (art. 41 p.o.p.c.) i nie może być konwalidowana. Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu zaliczono czynności wymienione w art. 29 dekretu, zatem także złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku. W kolejnych orzeczeniach jako kryterium rozróżnienia czynności zwykłego zarządu i przekraczających zwykły zarząd wskazywano wartość przedmiotu majątkowego, którego czynność dotyczy oraz jej stosunek do posiadanego majątku, a także ciężar gatunkowy czynności, jej skutki w sferze majątku małoletniego, szeroko pojęte dobro dziecka i ochrona jego interesów życiowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1968 r., II PR 433/68, nie publ. i z dnia 16 listopada 1982 r., I CR 234/82, nie publ.).

W postanowieniu z dnia 27 maja 1998 r., I CKU 181/97 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że odrzucenie spadku przypadającego małoletniemu dziecku jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka i wymaga dla swej ważności uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego (por. także uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1997 r., III CZP 127/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 50 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1997 r., I CKU 13/97, nie publ. i z dnia 15 lipca 2005 r., IV CK 20/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 106).

W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego również konsekwentnie przyjmuje się, że odrzucenie spadku przez przedstawicieli ustawowych małoletniego jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu i z tej przyczyny wymagającą uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego.

Szczególne znaczenie ma uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, chociaż dotyczy innej czynności z zakresu zarządu majątkiem dziecka niż złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Przyjęto w niej, że rodzice mogą bez zezwolenia sądu

opiekuńczego przewidzianego w art. 101 § 3 k.r.o. nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomości w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich. Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie czynności zarządu nie jest jednolite, a ich treść może być różna w zależności od tego, jaki stosunek prawny leży u podłoża zarządu majątkiem. Nabycie przez dziecko nieruchomości co do zasady jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu, jednak jeśli odbywa się pod tytułem darmym i nieruchomość nie jest obciążona, to jej nabycie może być dla dziecka wyłącznie korzystne, a w konsekwencji taką czynność można uznać za mieszczącą się w zakresie zwykłego zarządu. Uchwała ta ma z ustawy moc zasady prawnej i wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego; wynika z niej *a contrario*, że zezwolenie sądu opiekuńczego jest wymagane, gdy chodzi o nabycie nieruchomości nie pod tytułem darmym albo obciążonej roszczeniami darczyńcy lub osób trzecich. Można twierdzić, że odrzucenie spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów, jest dla dziecka wyłącznie korzystne i z tego względu, jak w przypadku nieobciążliwej darowizny, nie wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego. Przyjęcie takiego stanowiska nie jest jednak trafne. Przeciwno jego przyjęciu przemawia rola sądu opiekuńczego w postępowaniu o zezwolenie na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku. To właśnie w toku tego postępowania należy ustalić, jakie znaczenie dla dobra dziecka i jego interesów majątkowych ma czynność dotycząca majątku. Należy podkreślić, że taka sama czynność w różnych okolicznościach może być oceniana odmiennie, może się więc okazać, że rodzice niewłaściwie oszacują wartość spadku i jego odrzucenie nie będzie korzystne.

Skoro zatem na stan majątku wpływają decyzje, których skutkiem jest wzrost jego aktywów lub obciążenie pasywami, to czynności wywołujące takie skutki należy uznać za czynności z zakresu zarządzania majątkiem. Oświadczenie o odrzuceniu spadku, podobnie jak o przyjęciu spadku wprost należy zatem zakwalifikować do czynności z zakresu zarządu majątkiem dziecka, a ze względu na to, że w znaczący sposób mogą prowadzić do powiększenia lub zmniejszenia tego majątku, należy je uznać za przekraczające zakres zwykłego zarządu. Nie bez znaczenia jest także to, że podejmując decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu spadku rodzice mogą działać, choć takie przypadki nie są częste, ze szkodą dla

dziecka, nie można bowiem wykluczyć konfliktu interesów, gdy odrzucenie spadku przez dziecko doprowadzi do nabycia spadku przez rodziców.

Należy również podkreślić konsekwentne uznawanie przez Sąd Najwyższy konieczności złożenia do sądu opiekuńczego wniosku o zezwolenie na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Stabilność orzecznictwa ma istotną wartość w systemie prawa, gwarantuje bowiem pewność stosowania prawa. Zmiana utrwalonego stanowiska powinna następować jedynie w razie zmiany regulacji prawnych albo ujawnienia się istotnych racji za tym przemawiających, a taka sytuacja w analizowanym przypadku nie występuje.

Należy zatem uznać, że złożenie przez rodziców w imieniu małoletniego dziecka oświadczenia o odrzuceniu spadku (art. 1015 k.c), w tym także spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów, stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka w rozumieniu art. 101 § 3 k.r.o.

Zgodnie z art. 1015 § 1 k.c., oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Określony w tym przepisie termin ma, jak jednolicie przyjmuje się w literaturze przedmiotu, charakter prekluzyjnego zawitego terminu prawa materialnego. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 98/16 (OSNC 2017, nr 10, poz. 109) wskazano, że terminy prekluzyjne, podobnie jak terminy przedawnienia, ograniczają dochodzenie roszczeń, różnią je natomiast skutki, jakie wywołuje ich naruszenie. W odróżnieniu od przedawnienia, prekluzja cechuje się większym rygoryzmem, w większym bowiem stopniu ogranicza pod względem czasowym realizację roszczeń. Roszczenia, do których odnoszą się terminy prekluzyjne, po ich upływie wygasają, natomiast roszczeń przedawnionych nie można jedynie skutecznie dochodzić przed sądem, jeżeli ten przeciwko komu roszczenie takie przysługuje, uchylił się od zaspokojenia (art. 117 § 2 k.c.). Upływ terminu prekluzyjnego - w odróżnieniu od przedawnienia - sąd uwzględnia z urzędu. Odmienne niż przy przedawnieniu, po upływie terminu prekluzyjnego nie jest dopuszczalne zrzeczenie się korzystania ze skutków jego upływu. Szerszy jest

natomiast zakres zastosowania terminów zawitych, obejmują one bowiem zarówno roszczenia majątkowe, jak i inne uprawnienia, natomiast terminy przedawnienia dotyczą wyłącznie roszczeń majątkowych. Przepisy wskazujące terminy zawite mają charakter *iuris stricti* i w związku z tym muszą być stosowane ściśle. Upływ terminu prekluzyjnego pozbawia wierzyciela przysługującego mu prawa (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1993 r., III CZP 125/93, OSNCP 1994, nr 4, poz. 75, wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 137, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., I CSK 304/15, nie publ.).

Sąd Najwyższy przypomniał również, że w doktrynie dokonuje się podziału terminów prekluzyjnych obowiązujących w prawie cywilnym na terminy prekluzji sądowej i pozasądowej. Do pierwszej z tych grup zalicza się terminy do dochodzenia roszczeń (np. art. 344 § 2 i art. 347 § 2 k.c., art. 746 § 1 k.p.c. i art. 105 k.r.o.), do dochodzenia praw stanu cywilnego (np. art. 63, 64 § 2, art. 65 i 69 § 1 k.r.o.) oraz do wytaczania powództw o ustalenie lub ukształtowanie praw majątkowych (np. art. 59, 534, 901 § 2 i art. 929 k.c.), w tym także terminy do zaskarżania uchwał korporacyjnych osób prawnych (np. art. 251, art. 252 § 3, art. 424 i 425 § 3 k.s.h.). Do drugiej natomiast zalicza się terminy do wykonywania praw kształtujących o charakterze majątkowym (np. art. 88 § 2, art. 598 § 2 i art. 899 § 3 k.c.), do wykonywania praw kształtujących o charakterze niemajątkowym (np. art. 59 k.r.o.), do wykonywania zawiadomień (np. art. 563 § 1 i art. 847 k.c.), do dochodzenia przez członka spółdzielni praw wynikających z członkostwa (art. 32 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze, jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.) oraz terminy, których upływ powoduje wygaśnięcie prawa, np. art. 255 i art. 293 § 1 k.c. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13).

W świetle przedstawionego podziału terminów zawitych na terminy prekluzji sądowej i terminy do wykonywania praw kształtujących, termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku należy zaliczyć do tej drugiej grupy terminów prekluzyjnych.

Zarówno w literaturze, jak i w praktyce orzeczniczej dostrzeżono, że rygoryzm terminów prekluzyjnych prowadzi niekiedy do trudnych do zaakceptowania skutków społecznych, zwłaszcza w sytuacji, w której - jak w przypadku określonym w art. 1015 § 1 k.c. - jego dotrzymanie uzależnione jest od prawomocnego zakończenia postępowania sądowego. Poszukuje się zatem rozwiązań pozwalających, m.in. przez nawiązanie do instytucji przedawnienia, na złagodzenie tego rygoryzmu. W odniesieniu do sytuacji, w której złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez rodziców małoletniego dziecka wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 101 § 3 k.r.o.), sformułowano wiele koncepcji różnie określających wpływ czasu trwania postępowania przed sądem opiekuńczym na bieg terminu prekluzyjnego z art. 1015 § 1 k.c.

W doktrynie spotykane są poglądy, w myśl których do biegu prekluzyjnego terminu z art. 1015 § 1 k.c. nie mają zastosowania przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń, a w szczególności przepisy regulujące przerwę lub zawieszenie takiego terminu, prowadzi to bowiem do zatarcia różnicy pomiędzy terminami przedawnienia i terminami zawitymi. Autorzy tej koncepcji przyjmują, że termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. upływa niezależnie od tego, czy osoba uprawniona do jego złożenia miała faktyczną i prawną możliwość złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Inni autorzy dopuszczają jednak stosowanie przez analogię przepisów o przedawnieniu roszczeń, przy czym różnią się w ocenie, czy zastosowanie mają przepisy dotyczące przerwy biegu przedawnienia, czy też jego zawieszenia. Spotykane są także stanowiska uznające za konieczne złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w biegnącym terminie określonym w art. 1015 § 1 k.c. i uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego *ex post*. Na uzasadnienie tej koncepcji niekiedy przywołuje się analogiczne stosowanie art. 63 k.c., ewentualnie art. 209 k.c. Inni autorzy z kolei wskazują, że do zachowania terminu z art. 1015 § 1 k.c. wystarczające jest złożenie wniosku do sądu opiekuńczego o wydanie stosownego zezwolenia, gdy termin do złożenia oświadczenia jest otwarty.

W doktrynie akcentuje się, że brak regulacji prawnej dotyczącej wpływu postępowania o zezwolenie na złożenie omawianego oświadczenia stanowi lukę w prawie, a uznanie, iż ten wpływ nie istnieje, narusza zasadę równości i godzi w

interesy małoletniego. Nawet ci autorzy, którzy kwestionują możliwość stosowania przepisów o przedawnieniu do terminów prekluzyjnych, uznają, że długość postępowania przed sądem opiekuńczym nie może pozbawiać rodziców małoletniego możliwości złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego także jest zróżnicowane, jednak również prowadzi do konkluzji o konieczności złagodzenia rygoryzmu terminu prekluzyjnego z art. 1015 k.c.

W postanowieniu z dnia 25 maja 2012 r., II CSK 414/11, Sąd Najwyższy uznał, że termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. jest terminem zawitym i na jego bieg nie ma wpływu złożenie wniosku do sądu opiekuńczego o wydanie stosownego zezwolenia; za błędne uznał stanowisko, że do zachowania tego terminu wystarczające jest złożenie wniosku do sądu opiekuńczego. Sąd Najwyższy wskazał jednak również, że w okolicznościach konkretnej sprawy można rozważać, czy niedotrzymanie terminu było usprawiedliwione, czyli dopuścić złagodzenie rygoryzmu terminu zawitego. Podobnie, w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 18/12, przyjęto, że termin z art. 1015 § 1 k.c. nie podlega wydłużeniu o czas trwania postępowania sądowego w przedmiocie udzielenia przez sąd opiekuńczy zezwolenia na przyjęcie lub odrzucenie spadku przez przedstawiciela ustawowego w imieniu osoby niemającej pełnej zdolności do czynności prawnych, jeżeli istniała, jak w okolicznościach sprawy, realna możliwość złożenia oświadczenia przed upływem terminu.

W uchwale z dnia 15 stycznia 1991 r., III CZP 75/90 (OSNC 1991, nr 5 - 6, poz. 68) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że dopuszczalne jest złożenie oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku po upływie terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., jeżeli spadkobierca przed upływem tego terminu złożył wniosek o przyjęcie takiego oświadczenia, albo gdy wskutek działania sądu spadkobierca w ogóle nie podjął próby złożenia oświadczenia, będąc przekonany o bezowocności wysiłków. Dopuszczono zatem przedłużenie terminu prekluzyjnego, jednak uchwała nie zawiera szczegółowego wyjaśnienia tego stanowiska.

Należy przypomnieć, że w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77 (OSNC 1979, nr 3, poz. 40) Sąd Najwyższy przyjął

dopuszczalność stosowania w drodze analogii przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych. W ślad za tą uchwałą w kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością przedłużania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez przedstawicieli ustawowych małoletniego, w rozbieżny jednak sposób stanowisko to uzasadniał. W postanowieniach z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14 i z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15 uznał, że złożenie wniosku o zezwolenie na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego powoduje zawieszenie biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., wobec czego termin ten nie biegnie przez czas trwania tego postępowania, do czasu uprawomocnienia się postanowienia sądu opiekuńczego zezwalającego na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez małoletniego. Jeżeli jednak postanowienie to uprawomocniło się po terminie przewidzianym w art. 1015 § 1 k.c., oświadczenie powinno być złożone niezwłocznie.

W postanowieniu z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14 (OSNC 2016, nr 5, poz. 63) Sąd Najwyższy uznał natomiast, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o wydanie zezwolenia na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku przerywa bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c., co oznacza, że termin ten biegnie na nowo po uprawomocnieniu się postanowienia sądu opiekuńczego.

Najdalej idące rozwiązanie wynika z uznania, że postępowanie uregulowane w art. 101 § 3 k.r.o. nie ma wpływu na bieg terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Niezależnie jednak do występowania zasadniczych różnic pomiędzy przedawnieniem roszczeń a prekluzją, przyjęcie takiego rozwiązania może prowadzić do niekorzystnych skutków w sferze majątkowych interesów dziecka, czemu ma zapobiegać właśnie postępowanie przed sądem opiekuńczym. Nie usuwa takich skutków to, że w razie niezłożenia oświadczenia w tym przedmiocie następuje przyjęcie przez dziecko spadku z dobrodziejstwem inwentarza, skoro takie przyjęcie, chociaż z ograniczeniem odpowiedzialności za długi, wiąże się jednak z koniecznością sporządzenia inwentarza spadku oraz z ewentualnymi sporami z wierzycielami spadkodawcy i ze związanymi z tym kosztami.

Inna koncepcja, którą należy podzielić, prowadzi do wniosku, że postępowanie, o jakim mowa w art. 101 § 3 k.r.o., ma wpływ na bieg omawianego terminu, z tym że trzeba rozróżnić dwie sytuacje. Jeżeli postanowienie sądu opiekuńczego uprawomocni się przed upływem terminu, możliwe jest jego dochowanie, a przedstawiciel ustawowy powinien złożyć stosowne oświadczenie przed notariuszem albo wniosek o jego przyjęcie do sądu spadku. Odmienna sytuacja zachodzi wtedy, gdy zezwolenie sądu opiekuńczego uprawomocni się po upływie terminu, skoro jego dochowanie jest wówczas, z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy, niemożliwe. Dziecko zostaje pozbawione możliwości złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, co oznacza pogorszenie jego sytuacji wobec innych spadkobierców, którzy nie muszą podejmować przed sądem żadnych czynności w celu uzyskania zezwolenia na złożenie takiego oświadczenia. Takiej sytuacji akceptować nie można, należy zatem poszukiwać aksjologicznie słusznych rozwiązań, które w braku przepisu normującego omawianą sytuację pozwalają na wydłużenie terminu, o jakim mowa. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15 (OSNC 2017, nr 5, poz. 61), stosowanie analogii powinno prowadzić do osiągnięcia minimum celu, czyli do wypełnienia luki konstrukcyjnej tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do rozstrzygnięcia osądzanego przypadku. Takiego skutku nie zapewnia zastosowanie wprost przepisów dotyczących przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń.

Zgodnie z art. 123 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Inne przypadki przerwy biegu przedawnienia określone w art. 123 k.c. nie wchodzą w grę. Zastosowanie art. 123 pkt 1 k.c. zakłada uznanie, że niezbędne złożenie wniosku o zezwolenie na odrzucenie spadku jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu zabezpieczenia zachowania terminu do złożenia oświadczenia, trudno bowiem uznać, że jego celem jest dochodzenie roszczenia czy inne określone w przepisie przyczyny. Skutkiem przerwania biegu przedawnienia jest otwarcie tego terminu na nowo,

proceedzi to jednak do nadmiernego uprzywilejowania małoletniego i do pogorszenia sytuacji wierzycieli. W doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę, że uzyskanie zezwolenia na odrzucenie spadku nie nakłada na przedstawiciela ustawowego dziecka obowiązku złożenia takiego oświadczenia, a tym bardziej nie musi tego uczynić niezwłocznie, skoro przerwanie biegu terminu pozwala na otwarcie się na nowo kolejnego sześciomiesięcznego terminu. Nie można wykluczyć możliwości ponawiania wniosku o zezwolenie, a nawet manipulowania terminami, wierzyciel spadku zaś nie może dochodzić zaspokojenia, nie wiedząc, kto jest spadkobiercą. Postępowanie sądowe nie powinno zatem prowadzić ani do nadmiernego uprzywilejowania małoletniego w stosunku do innych spadkobierców i wierzycieli spadku, ani do ograniczenia jego praw.

Rozwiązanie zakładające zawieszenie biegu terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. przez zastosowanie w drodze analogii art. 121 k.c., przy czym w grę wchodzi jedynie przyczyna określona w pkt 4, również nie jest pozbawione wad. Zawieszenie biegu przedawnienia polega na tym, że się on nie rozpoczyna, a rozpoczęty nie biegnie przez czas trwania przeszkody, czyli o ten czas termin ulega wydłużeniu. Trudność w przyjęciu tej koncepcji polega nie tylko na tym, że postępowanie przed sądem opiekuńczym wszczęte na wniosek rodziców małoletniego dziecka zostaje zrównane z przeszkodą wywołaną przez siłę wyższą. Trzeba też podkreślić, że czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym może być zróżnicowany; niekiedy postępowanie to jest długotrwałe, wymagające dopuszczenia dowodów w celu ustalenia wartości spadku i jego stosunku do majątku dziecka, przyjęcie zatem, że w każdym wypadku termin określony w art. 1015 § 1 k.c. przedłuża się o czas jego trwania również może prowadzić do nadmiernego uprzywilejowania małoletniego wobec innych spadkobierców oraz do pogorszenia sytuacji wierzycieli. W rezultacie analogiczne stosowanie przepisów o przerwie lub zawieszeniu biegu tego terminu nie usuwa związanych z tym niedogodności.

Należy zatem sięgnąć do innych przepisów, które dopuszczają wydłużenie terminu zawitego. Takim przepisem jest art. 1017 k.c., dotyczący terminu do oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez transmitariusza. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku śmierci spadkobiercy przed upływem terminu do

złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, oświadczenie to może być złożone przez jego spadkobierców. Termin do złożenia tego oświadczenia nie może się jednak skończyć wcześniej aniżeli termin do złożenia oświadczenia co do spadku po zmarłym spadkobiercy. Przepis art. 1017 k.c., traktujący o terminie do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, reguluje najbardziej podobną sytuację, prowadząc w istocie do zawieszenia biegu terminu do złożenia oświadczenia, ale tylko w niezbędnym zakresie, przez określony czas, wyznaczony przez bieg terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po zmarłym spadkobiercy. Podobieństwo tego przepisu pozwala na rozciągnięcie jego hipotezy na sytuację, w której złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez małoletniego wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego. W konsekwencji należy uznać, że termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez przedstawicieli ustawowych dziecka nie może się skończyć przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie oświadczenia w tym przedmiocie. Jeżeli postępowanie przed sądem opiekuńczym zakończyło się wcześniej, oświadczenie o odrzuceniu spadku przez małoletniego może być złożone w dowolnym momencie, aż do upływu terminu. Jeżeli jednak zakończyło się później, powinno być złożone niezwłocznie.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ocena „niezwłoczności” złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez przedstawiciela małoletniego po udzieleniu zezwolenia przez sąd opiekuńczy należy do sądu spadku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyjaśniano to pojęcie, przyjmując, że nie oznacza ono obowiązku natychmiastowego działania, chodzi bowiem o termin obiektywnie realny, oceniany z uwzględnieniem ogółu okoliczności sprawy i należytej staranności zobowiązanego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1985 r., III CZP 56/85, OSNC 1986, nr 9, poz. 137, oraz wyroków Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 564/99, OSP 2002, nr 11, poz. 144, z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 293/06, nie publ., z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, nie publ., z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 164/14, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2017 r., I CSK 408/16, nie publ. i z dnia 13 października 2017 r., I CSK 75/17, „Biul. SN” 2018, nr 3, s. 10).

Z tych względów orzeczono, jak w uchwale.

jw